№ 33. Czwartek dnia 10 Kwietnia 1919 roku. Rok I.

Kurjer Częstochowski

PRENUMERATA MIEJSCOWA WYNOSI miesięcznie 4.00 mk. z odnoszeniem 4.5 , poczta 5.00
Adres Redakcji
CZĘSTOCHOWA, ul. P. MARJI 41. TELEFON № 4.
Administracji Kościuszki 11

Redakcja przyjmuje interesantów codziennie od godziny 10—3 po południu.
Nadesłanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca.
Cena numeru pojedyńczeg 25 fen.

CENA OGŁOSZEN.
Pierwsza strona za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce 1.60 fen., druga i trzecia 1.25 fen., czwarta 0.60 fen., za wiersz petitowy.
Ogłoszenia w tekście przed kroniką i pod telegramami 2 mk za wiersz. Nekrologi mk, 1.50 za wiersz. Drobne ogłoszenia po 15 fen. za wyraz

Czytelnicy!
Rozpowszechniajcie „Kurjer Częstochowski".

OBYWATELE i OBYWATELKI!

Ojczyzna nasza toczy walkę z wrogami odwiecznymi Polski na wszystkich frontach!

Żołnierz polski, częstokroć głodny i bosy, z bezprzykładnem męstwem, piersią swą zasłania granice kraju od obcych najeźdźców.

Wewnątrz kraju setki tysięcy bezrobotnych wołają chleba i pracy!

Tysiące potrzeb państwowych oczekuje swego załatwienia.

Wojna z wrogami, zabezpieczen c bezrobotnych, zadosyćuczynienie potrzebom państwowym, przeprowadzenie doniosłych reform społecznych, wymagają miljardów!

Skarb nasz, niestety, jest biedny i bez pomocy ogółu ludności nie będzie w stanie podołać swemu zadaniu! Kupno 5 proc. Pożyczki Państwowej staje się obowiązkiem świętym każdego prawego Polaka!

Wobec braku pieniędzy Rząd nasz nie może spełniać poruczonych mu przez Naród zadań!

Tylko zbiorowy wysiłek wszystkich może uratować Polskę od zagłady i od nowej fali bolszewicko-krzyżackiej!

Mieszkańcy Częstochowy!

Rada Miejska m. Częstochowy jako najwyższa instytucja, zeprezentująca ogół mieszkańców Częstochowy, wzywa Was najgoręcej do natychmiastowego zakupu 5% Pożyczki Państwowej!

Jeżeli chcecie Polski silnej i istotnie niepodległej, jeżeli tli w Was iskra miłości Ojczyzny, to spieszcie wszyscy, choć z groszem wdowim, i poratujcie tę Rodzicielkę Waszą, Polskę!

Baczcie, by synowie Wasi i wnukowie nie wyparli się Was, jako niegodnych synów Polski,

gdybyście się okazali głusi na Jej wezwanie!

Obywatele i Obywatelki! Ojczyzna Was wzywa! Oddajcie każdy zbywający grosz na Pożyczkę Państwową!

Rada Miejska m. Częstochowy

Prezes Rady *Dr. St. Nowak.*
Wice-Prezes *W. Płodowski.*
Sekretarze Rady:
St. Kożan, A Włosiński.

Żydzi a Polska.

„Gazette de Lausanne” zamieszcza pod powyższym tytułem wstępny artykuł. w którym czytamy:

„Polska od pewnego czasu niepokojona jest przez 2 manifestacje, które są być może jednem i tem samem, a których intrygatorami są żydzi. Jedna i druga, musimy to zaznaczyć, spotykają się z publiczną i szczerą przyganą ze strony wykształconych żydów, których rodziny mieszkają od szeregu pokoleń w tym kraju. Jednakże jedna i druna tworzy poważne niebezpieczeństwo nietylko dla Polski, której zagrażają bezpośrednio, ale także dla żywiołu żydowskiego polskiego, jak również dla żydów europejskich wogóle, gdyż mogą wywołać wrogie dla nich usposobienie”.

Za jeden z tych objawów „Gazette de Lausanne” uważa wykrycie zbrojnego spisku w Krakowie, za drugą zaś delegację 3 żydów sjonistów, których wysłano z Polski do kongresu i memorjał przedłożony przez tę delegację. „Równość praw obywatelskich” — czytamy dalej w szwajcarskim dzienniku — nie wystarcza narodowi żydowskiemu, jak to pisze jeden z ich koryfeuszów, potrzeba mu prerogatyw mniejszości narodowościowej”. Dalej „Gazette de Lausanne” wylicza znane żądania sjonistów co do równouprawnienia w życiu publicznem żargonu, co do szkół żydowskich i innych przywilejów dla żydów, poczem kończy następującemi uwagami:

„Oto są wymagania, co do których najzaciętszy nawet Judofil musi przyznać, że są niedopuszczalne. Ich istota mogłaby narazić nawet byt narodu polskiego, któryby w ten sposób otrzymałby obliwą nagrodę za gościnność, jakiej zawsze użycza żywiołowi żydowskiemu.

Niezawodnie poza tymi dwoma objawami antypolskimi i antyspołecznymi, kryje się jakaś machinacja bolszewicka, a gdyby wykryto rękę niemiecką, nie zdziwiłoby to nikogo...”

O los Lwowa możemy być spokojni.

LWÓW, 8 kwietnia. Współpracownik lwowskiej „Gazety Porannej” uzyskał sposobność rozmowy z dowódcą załogi lwowskiej, generałem Jędrzejewskim.

Pytany o sytuację pod Lwowem, podkreślił, że jest teraz tam o wiele lepiej, gdyż **nasze tyły są zapewnione**.

Linja kolejowa Lwów—Przemyśl jest silnie w naszych rękach, dlatego możemy każdej chwili otrzymać bez przeszkody amunicję, żywność i posiłki.

Gwarancją powodzenia jest też **znakomity nastrój i wyszkolenie żołnierza polskiego, na którego pochwałę niema wprost słów.**

Skoro mam pod sobą — zakończył generał Jędrzejewski rozmowę — doskonałe, wypróbowanego męstwa pułki legionowe, **możecie być o Lwów spokojni.**

Niema mowy o neutralizacji Śląska.

KRAKÓW, 9.4. Komunikat Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego podaje: „Obiegające prasę niemiecką i czeską pogłoski o neutralizacji Śląska są bezpodstawne. Faktyczny stan rzeczy nie uległ żadnej zmianie. Tak w myśl umów, zawartych z Czechami, jak i stanowiska misji koalicji w Cieszynie, obowiązuje na całym Śląsku prowizoryczne ustawodawstwo z czasów austrjackich, nie może więc być mowy o poczynieniu jakichkolwiek zmian w ustawodawstwie czy administracji.

Niemcy starają się o udział w rządach na Śląsku.

CIESZYN. 8.4. Niemcy śląscy rozpoczęli w komisji koalicji w Cieszynie starania o przyznanie im udziału w rządach na Śląsku. Domagania ich zostały wywołane pogłoskami o neutralizacji Śląska.

Groźby czeskie na Śląsku.

CIESZYN, 8.4. Czesi zabronili na całej okupacji czeskiej na Śląsku mówić o neutralności Śląska lub o plebiscycie, pod karą więzienia.

Sprawa aprowizacji w Sejmie.

Przed rozpoczęciem obrad posiedzenia 26-go **poseł Zagórski z Częstochowy odczytał interpelację w poruszonej przez „Kurjer Częstochowski” sprawie wywozu 4-ch wagonów jaj — (1.800.000 sztuk).**

Marszałek Trąmpczyński w odpowiedzi na powyższe zakomunikował, że **interpelację skieruje na drogę przepisaną regulaminem, a więc do ministerstwa aprowizacji, które zapewne udzieli** pos. Zagóaskiemu odpowiedzi w tej sprawie.

Głos zabrał pos. Arciszewski (P.P.S.) mówca wypowiada się przeciw wnioskowi o wolnym handlu zbożem.

Mowa jego wywołuje wrzawę wśród piastowców.

P. Potoczek (P.Z.L.) wypowiada się za wolnym handlem zbożem.

Pos. Postolski (N.Z.R.) oświadcza się przeciw zaprowadzeniu wolnego handlu.

W imieniu N. Z. R. mówca oświadcza że będzie on głosował za utrzymaniem kontyngentu w całej pełni oraz zgłasza rezolucję z wezwaniem rządu, aby nietylko zboże kontyngentowe, ale wszelkie pozostające rolnikom zboże poza ilościami potrzebnemi na wyżywienie wsi zamagazynował na potrzeby armji, miast i ośrodków przemysłowych. Dalej rezolucja

wzywa rząd, aby ściągnął zaległe kontyngenty

od rolników i zwalczał surowo wszelkie nadużycia przy dostarczaniu kontyngentu.

Pos. Federowicz wyraża wdzięczność Izbie, że otwarła na nowo dyskusję nad aprowizacją. Bez rozwiązania sprawy aprowizacyjnej nie wierzy w możność istnienia państwa. Jest zwolennikiem handlu wolnego.

Wyliczywszy szereg zarzutów, zupełnie konkretnie ujętych,

mówca stawia rezolucję

„Wzywa się rząd, by wejrzał w stosunki aprowizacyjne wielkich miast centrów przemysłowych i w dostawy wojskowe i przedsięwziął kroki, zmierzające do usunięcia braków i wprowadzenia ładu w tej organizacji”.

Marszałek Trąmpczyński stwierdza, że na prośbę obywatelstwa z kresów wschodnich zażądał od Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu, aby bezrekompensaty w węglu dała kresom ziemniaków i zboża. Rada się zgodziła na to.

Pos. Hartglas jest zdania, że stanowisko jakie zajęła kpmisja jest zupełnie słuszne.

Pos. Dąbski

nakreślił cudowny obrazek

jakie to stosunki nastaną, gdy będziemy mieli wolny handel. Wówczas całe sznury kmiotków z furami zboża pojadą na targ i odstąpią je po cenach sprawiedliwych. To jest bardzo ładna powiastka ale powiastka tylko dla dzieci. Gdy była chwila wolnego handlu 17 i 18 roku, gdy w powiecie siedleckim był nadzwyczajny urodzaj na ziemniaki to w jesieni korzec kosztował 18 — 20 marek, a na przednówku włościanie sprzedawali je po 9 mk., ale niestety już zgniłe, bo trzymano je, myśląc że ceny pójdą jeszcze w górę.

Mówca domaga się, aby rząd w polityce aprowizacyjnej wykazał więcej energji.

Pos. Gdyk ze Zw. L. N. skarżył się na nadużycia z mąką amerykańską, na przemytnictwo i otwartość granic do Niemiec.

Następnie przemawiał poraz pierwszy w Izbie poseł socjalistyczny Misiołek, ucieszny i rozweselający Izbę staruszek, o fizjognomji złośliwego krasnoludka.

Pod koniec dyskusji

głos zabrał minister aprowizacji

odpowiadając po kolei na słuszne i niesłuszne zarzuty, jakiemi mówcy obarczyli jego ministerstwo.

Zarzut, że żydzi otrzymali również smalec, choć go nie jadają, oparty jest na prawdzie, stało się to jednak na życzenie misji amerykańskiej.

Mówione, że w Ministerstwie aprowizacji rządzi łapówka, że istnieje giełda frachtowa, że mąka amerykańska idzie na pasek i t. d. Minister wie, że tak istotnie się dzieje, współpraca jednak Sejmu z rządem może temu zaradzić.

Pos. Zagórski (NZR)

atakuje ministra aprowizacji, który nic nie wie, że **w Częstochowie wydawano przepustki na wywóz do Niemiec.**

Mówca cytuje notatkę z wiedeńskiej „N. Freie Presse”, z której dowiadujemy się, że rząd austrjacki zawarł umowę z rządem polskim na dostawę pewnej ilości wagonów żywności. Mówca piętnuje ten fakt i oświadcza, że robotnicy nie wypuszczą żywności do Niemiec.

P. Zagórski stawia imieniem N. Z. R. rezolucję, ażeby paskarzy, wywożących zagranicę żywność, karać jako zdrajców stanu.

Galerja bije brawa, marszałek zwraca uwagę, że jeśli się to jeszcze raz powtórzy, każe opróżnić galerję.

O wywóz jaj.

Co do jaj to organizacje włościańskie współdzielcze zwracały się do nas, że jaj jest w Polsce więcej, niż konsumcja wymaga. Według organizacji rolniczej włościańskiej i wogóle syndykatów roln. i ministerstwa rolnictwa wiadomo, że teraz jest paręset wagonów jaj ponad potrzebę.

Niektóre ministerstwa wymagają pewnych rekompensat dla Polski, jak broń amunicja, ubrania dla żołnierza, za wywóz. Jaja w pewnym stopniu mogą być z kraju wywożone. Ale nie decydujmy o tem sami, tylko komisja międzyministerjalna—mówił minister.

Przeciwko kamienicznikom z P.P.S.

Pos. Piotrowski mówi o tem, że gospodarzom podczas wojny zrabowano konie i bydło a dziś nikt się o nich nie troszczy. Nie mamy ani soli ani nafty i wogóle nic. „Mówicie panowie, że my nie chcemy dać zboża. My z ochotą damy kontyngent, ale nie dla tych (zwraca się do posłów P. P. S.) którzy posiadają kamienice, bo panowie żeście się zbogacili, z robotnika krew wycisnęli i kamienice pozupowali! Powiedział jeden z posłów, że my mamy pełne kieszenie pieniędzy. Wy macie kamienice z wyzyskiwania robotników, ale nic nie chcecie temu robotnikowi dać. Zasłaniacie się piersiami robotnika, a sami jesteście paskarzami. Gospodarz da dla wojska, dla żołnierza, ile potrzeba. Wśród was znajdują się tacy, którzy podczas wojny kupili sobie po trzy kamienice. Nie mogę podzielić zdania ministra o wywozie jaj zagranicę, bo tymi skrzynkami z jajami mogą być wywiezione inne towary. Za czasów okupacji t [illegible] tu są na lewicy, potrafili pokłaść na wierzch jabłka, a pod jabłkami całe worki mąki. To samo ci **paskarze z lewicy mogą robić z tymi jajami** (na lewicy wrzawa).

Izba uchwala zamknięcie dyskusji. Referent zrzeka się głosu, Izba uchwala odesłać rezolucje wszystkie do komisji aprowizacyjnej.

Posiedzenie 28 Sejmu.

(wtorek, d. 8.4)

Posiedzenie otwarto o godz. 8 m. 15. Po odczytaniu interpelacji i wniosków Sejm przystępuje do 2 i 3 czytania ustawy o administracji skarbowej dla Galicji.

Referuje p. Gładek wskazując, że ujednostajnienia administracji skarbowej wymagają i interesy polityczne i materjalne państwa.

Minister skarbu i Sejm.

Następny mówca p. Diamand występuje przeciwko nowemu Min. skarbu p. Karpińskiemu. Wskazuje on, że minister nie uznał za stosowne zaprezentować się Sejmowi, natomiast uchylił się od wykonania ustawy sejmowej o ostemplowaniu banknotów i pożyczce przymusowej.

Oświadczenie p. Diamanda zyskało aprobatę ogromnej większości Izby.

Nietykalność poselska.

Sprawę pogwałcenia nietykalności korespondencji poselskiej w stosunku do arc. Teodorowicza referuje p. Z Seyda. Stwierdza on, że Sejm otrzymał całkowitą satysfakcję, gdyż aczkolwiek ustawa o nietykalności poselskiej jeszcze nie istniała, gdy zaszedł o awiany fakt, jednak minister pociągnął do odpowiedzialności urzędnika za wydanie korespondencji osobie podwładnej.

Reprezentacja kresów z mianowania.

Nieobecny jest referent ostatniego punktu, mianowicie sprawy mianowania 16 posłów z kresów polskich. Dyskusja rozbiła się.

P. Osiecki w imieniu P. Z. L. wypowiada się przeciw wnioskowi, wskazując że Sejm powinien składać się z wybranych osób, a nie z mianowanych.

P. Kiernik („Piast") i p. Czapiński (PPS) przemawiają w tymże duchu.

Broni zasady mianowania posłów z kresów p. W. Jabłoński (N. L)

P. Kiernik postawił wniosek, aby niezwłocznie przeprowadzić wybory w okr. 33 i 34 t. j. białostockim i bielskim.

P. Grünbaum w ostry sposób wypowiada się przeciw wnioskowi, wskazując, że byłoby to nadanie przywileju mianowania posłów ludności polskiej, a wykluczenie — Białorusinów, Litwinów i Żydów.

Wyrażenie p. Grünbauma „przywilej" wywołuje burzliwe protesty części „Piastowców", a także NZ.R.

Pos. Zagórski wybiega na środek sali

i woła pod adresem mówcy prowokator, powtarza następnie to samo, gdy p. Grünbaum kończy mowę.

P. Grünbaum replikuje: Prowokator to pan i pańska partja. — Członkowie grupy N. Z. R. odpowiadają na to krzykiem: precz!

Omal nie doszło do bójki.

Uspokoił posłów dzwonek marszałka.

Po przemówieniach Izba uchwala jednogłośnie wniosek p. Kiernika, zaś co się tyczy samego wniosku komisja uchwala wniosek p. Błykosza, aby sprawę odesłać do komisji. — Przeciw głosowała część prawicy.

KRONIKA.

Dziś 10 kwietnia 1919 roku.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej

nabywać można (po potrąceniu procentu)

100	markowe, koron. rubl. za	97,21
500	„ „ „ „	486,04
1000	„ „ „ „	972.08
5000	„ „ „ „	4860,42
10000	„ „ „ „	9720,83

ŻYCIE CZĘSTOCHOWY.

Z przemysłu.

Jak się dowiadujemy, na zasadzie umowy z jedną z firm na Górnym Śląsku, z kopalni w Konopiskach pod Częstochową zostanie wysłane 24 000 tonn rudy prasowanej (po 6 tys. tonn miesięcznie) wzamian za co firma ta dostarczyć ma 10 wagonów ferro manganu, koniecznego do uruchomienia stalowni firmy Hantke na Rakowie.

Sprawa ta jest już zasadniczo zdecydowana i wczoraj wyjechała do Herbów komisja polsko-niemiecka w celu omówienia formalności przewozu przez granicę.

Wzamian za to firma Górnośląska zobowiązała sie dostarczyć gotówki do uruchomienia Huty na Rakowie.

Ze Zrzeszenia kobiet.

Ameryka ofiaruje 6 miljonów marek, to 2 miljony miesięcznie, na pomoc żywnościową dla dzieci naszych do lat 14 rząd nasz przeznaczył na ratowanie dzieci 10 milj. mk.

Obecnie potrzebna jest sprężysta organizacja i ofiarne jednostki, które dadzą swą pracę.

W Warszawie zorganizował się Komitet centralny, pod kierunkiem Ministerstwa zdrowia w celu prowadzenia tej akcji.

W każdem mieście winny się tworzyć miejscowe komitety dla współpracy, w której powinny wziąć udział organizacje opiekujące się dziećmi, zakłady dla ubogich dzieci, kolonje letnie, T-wa opieki nad dziećmi, ochrony itp.

W myśl powyższego we środę 9 bm. zarząd Zrzeszenia kobiet w Częstochowie zwołał naradę w celu utworzenia odpowiedniego komitetu w Częstochowie.

Biskup Kujawsko-Kaliski do ludu wiernego.

Zorza zmartwychwstania naszego do życia pełnego chwały świeci coraz większym blaskiem, ciężkie jednak brzemię strasznej wojny i przeszło wiekowej niewoli nie przestaje nas tłoczyć w dalszym ciągu. — Ojczyzna zagrożona ze wszech stron, krew bohaterskich braci nie przestaje zraszać naszych ziem odwiecznych, a tysiączne rzesze głodnych w miastach wyciągają swe ręce znękane o pomoc i żywność. W tych więc warunkach nie czas jeszcze oddawać się bezpiecznej radości i zasiadać u stołów obficie zastawionych. Dlatego też wzywam gorąco moich ukochanych Djecezjan, aby wstrzymali się, tak jak to było w latach poprzednich, od sutego tradycyjnego święconego któreby urągało cierpieniom licznych rzesz zgłodniałych i żołnierzy, krwią ociekających w obronie Ojczyzny i nie odpowiadało poważnej chwili obecnej.

Mam głębokie przeświadczenie, że głos mój nie przebrzmi bez echa i że zaoszczędzone w ten sposób grosze zasilą Ojczyznę i ulżą doli rzesz głodnych. Tą pobudką wiedziony zaleciłem Wielebnemu Duchowieństwu, aby wstrzymało się od święcenia pokarmów Wielkanocnych po domach a poprzestało tylko na święceniu tradycyjnych pokarmów, jak chleb i jajko, na cmentarzu kościelnym w Wielką Sobotę lub rano w Wielką Niedzielę.

† Stanisław Bp.

Włocławek, d. 2 | IV 1919 r.

Z Rady miejskiej.

Dziś, we czwartek 10 b. m. o godz. 6-ej i pół wiecz. odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej, którego porządek obrad zapowiada:

1. Wybór 20-u kandydatów na ławników sądowych.

2. Wniosek rad. Federmana i tow. w sprawie wydalenia przez Zarząd miejskiej deputacji żywnościowej pewnej ilości pracowników swych i przyjęcia na ich miejsce innych.

3. Wniosek Mag. o wznowienie dodatku „ad personam" był. Prezydentowi J. Głazkowi i b. radnemu-sekretarzowi W. Pawlakowi.

4. Wniosek Mag. o wypożyczenie Komendantowi Policji Komunalnej p. Belinie Prażmowskiemu Mk. 10.000 na zakup kontyngensowych produktów dla szeregowców tejże Policji.

5. Wniosek Mag. o zaangażowanie na przeciąg 3-ch miesięcy pomocnika do apteki miejskiej — z pensją do 400 Mk. miesięcznie.

6 Wniosek Mag. o zaangażowanie od dnia 1 kwietnia do szpitala zapasowego dla zakaźnych chorych kancelistki Kazimiery Gorodeckiej z pensją miesięczną Mk. 100.

Rozdział daru amerykańskiego.

Otrzymane w darze od Polaków z Ameryki produkty pierwszej potrzeby w ilości 500 wagonów zostały już rozdzielone przez specjalną komisję sejmową pomiędzy najbardziej potrzebujące miejscowości. Szczegółową repartycją tych towarów zajmie się Ministerstwo pracy i opieki społecznej przy udziale przedstawicieli instytucji społecznych.

Czas letni.

Na zasadzie uchwały Rady ministrów z dnia 1-go kwietnia 1919 roku minister spraw wewnętrznych zarządził co następuje:

Zegary publiczne w całem państwie należy dnia 15 kwietnia 1919 r. o godzinie 2 w nocy podług dotychczasowej rachuby przesunąć o godzinę naprzód t. j. na 3 po północy.

Z komitetu pożyczki.

W piątek 11 b. m., o godz. 5 po poł. odbędzie się w Banku Handlowym posiedzenie Komitetu popierania kupna pożyczki państwowej.

Agitacja w sprawie pożyczki państwowej.

Broszurka w sprawie pożyczki już się ukazała i jest rozdawana bezpłatnie.

Ile podpisano pożyczki?

We wtorek dn. 8 b. m. w filji Banku Handlowego w Częstochowie 7 mieszkańców Częstochowy zakupiło pożyczki państwowej za sumę rb. 15 300 i mk. 1000 i 55 mieszkańców okolicy za rb. 38 800.

Pątnicy do Częstochowy.

Minister kolei żelaznych postanowił, że pątnicy, jadący do Częstochowy i z powrotem partjami nie mniej jak 30 osób przewożeni bądą na kolejach polskich od dnia 1 kwietnia r. b. aż do odwołania w wagonach III klasy za 50 proc. taryfy normalnej

Pół miljona złotych marek.

Donoszą nam z Katowic, że w piątek aresztowano tam 9-ciu żydów z Galicji i Królestwa, przy których znaleziono z górą pół miljona marek w złocie.

Pieniądze skonfiskowano i oddano do filji Banku Rzeszy.

Dobry projekt.

Dyr. W. Płodowski zgłosił do prezydjum Komitetu popierania kupna pożyczki państwowej wniosek, aby Komitet wystąpił do ministerjum skarbu z propozycją wydania 5-cio markowych asygnat, by w zakupie pożyczki mogłyby wziąć udział szersze masy ludności, a nawet młodzież szkolna.

Z Deputacji żywnościowej.

Ministerstwo aprowizacji nie uwzględniło zapotrzebowania Deputacji żywnościowej na cukier świąteczny. Wobec czego dodatkowych racji cukru na święta Deputacja nie będzie wydawać.

Po uprzedniem uiszczeniu należności nadejdzie do Częstochowy następny transport amerykańskich tłuszczów, w ilości 6 wagonów słoniny i s malcu.

Rozdawnictwo tłuszczów na nową serję kart rozpocznie się po 15 kwietnia.

Odczyt.

Dziś, we czwartek 10 b. m. o godz. 6 i wiecz. staraniem Zrzeszenia Kobiet w „Ognisku Robotniczym" dr. Staniawski wygłosi odczyt z zakresu walki z chorobami zakaźnemi.

Z „Ogniska Rob."

W nadchodzącą niedzielę w sali „Ogniska Robotniczego" odbędzie się występ pierwszorzędnej siły artystycznej p. Wandy Radost Modzelewskiej, b. artystki teatrów rządowych w Warszawie, w znanej sztuce Gabrjeli Zapolskiej pod tyt. „Ich czworo"

Bilety wcześniej można nabywać w cukierni Jackowskiego.

Nie zapomnijmy nigdy!

Pod tym tytułem demonstrowany jest w teatrze „Paryskim" głośny obraz, ilustrujący dzieje zbrodni prusaków i wykonany przez T-wo francusko amerykańskie „Pathe". Na wykonanie tego nadzwyczajnego obrazu rząd amerykański poświęcił subsydjum w sumie 3 miljonów dolarów.

Z Odeonu.

Kto w tych okropnie smutnych czasach szuka godziwej rozrywki i pragnie rozweselić oblicze, niechaj spieszy do „Odeonu", gdzie demonstrowana jest przewyborna farsa „Moja żona gwiazdą kinematograficzną". Nad program „Ostatnie wypadki w Berlinie" aktualne zdjęcia i „Pogrzeb majora Lisa Kuli".

OGÓLNA.

Samosąd.

We wsi Łobodno, gm. Miedźno w nocy z poniedziałku na wtorek trzech złodziei zakradło się po żyto do jednego z gospodarzy.

Chłopi spostrzegli opryszków, zaczęli ścigać złodziei i jednego z nich Wincentego Gładysza zabili kłonicami. Złodziej, broniąc się poranił jednego z gospodarzy nożem bardzo niebezpiecznie. — Zabitego sprowadzono do kostnicy przy Przytułku dla starców.

Tyfus szerzy się coraz bardziej.

Epidemja tyfusu szerzy się coraz bardziej w naszym mieście. Nietylko szpitale dla chorób zakaźnych są przepełnione, ale i w wielu domach leżą chorzy na tyfus, szerząc wokół zarazę.

Należałoby zatem przedsięwziąć możliwie najenergiczniejsze środki w celu zapobieżenia szerzeniu się zarazy, a przede wszystkiem ludność sama winna dbać o zachowywanie wszędzie czystości.

Z za kulis aprowizacji.

Do miejscowego Sądu okręgowego wniesiona została sprawa, polegająca na oskarżeniu mieszkanki Częstochowy Pauliny Maurówny (b. współpracowniczki, z czasu okupacji niemieckiej, dyrektora Miejskiej stacji elektrycznej, Szmidta), o niedozwolony wywóz do Prus środków spożywczych.

Oskarżona tłómaczy się, że działała w dobrej wierze, gdyż otrzymała na przewóz kilku funtów wędlin i masła legalną przepustkę z Wydziału Ministerstwa aprowizacji. W tej to okoliczności spoczywa sedno rzeczy. Jak się bowiem z zeznania p. Maurówny okazuje, dowiedziała się ona od ekspedytora kolejowego na stacji Herby, niejakiego Zelkowicza, że przewozu artykułów spożywczych można dokonywać, byle tylko wyjednać na nie przepustkę we wspomnianem Ministerstwie.

P. Maurówna otrzymała przepustkę na przewóz powyższych produktów w dniu 17 marca r. b. za podpisem referenta Ministerstwa, Zejchnera.

Sprawa Maurówny wyznaczona została w Sądzie okr. na 14 kwietnia.

Z RAKOWA.

Epidemja tyfusu.

W szpitalu na Rakowie znajduje się 20 chorych na tyfus plamisty.

W niedzielę 13 b. m., o g. 3 po poł. w miejscowej hali fabrycznej odbył się odczyt dr. K. Oxuszki w sprawie szerzenia się epidemji tyfusu plamistego.

Ofiary.

złożone w Administr. „Kurjera Częstoch."

Straż kolejowa na głodnych Lwowian mk. 10.

A. Kon na 27 p. piechoty mk. 10.

Z deputacji żywnościowej.

Na skutek starań o spieszną dostawę ziemniaków, Deputacja otrzymała dziś z Ministerstwa Aprowizacji, depeszę treści następującej: „Odpowiedź na numer 39 dowóz ziemniaków jest tamowany ogromnym brakiem taboru kolejowego, wobec czego Państwowy Urząd Ziemniaczany pomimo wydawanych dyspozycji i posiadanych zapasów, ziemniaków nie jest w stanie dosyłać terminowo. Wszelkie starania są czynione."

Z poważaniem

Dyrektor *R. Pruszkowski*

Echa sejmowe.

Koncentracja grup włościańskich w Sejmie.

„Ill. Kur. Codz." donosi, że piątkowe obrady przedstawicieli 6 grup sejmowych doprowadziły do zasadniczego porozumienia. Polega ono na tem, że grupy włościańskie, Thuguttowcy, Piastowcy, Bliźniacy i Stapińczycy mieliby przeprowadzić program agrarny w Sejmie przy pomocy głosów socjalistycznych, zaś grupy robotnicze (P. P. S. i N. Z. R) przeprowadziliby program społeczny przy pomocy głosów chłopskich.

Uczestnicy narad piątkowych zdali w sobotę sprawozdanie z tych rokowań. Wywołało ono silne poruszenie. Radykalny odłam P. P. S. wzbrania się współdziałać z grupami posuniętemi zbyt na prawo. Niektórzy zaś Bliźniacy i Piastowcy wystąpili przeciw kooperacji ze socjalistami.

Dwie grupy t. j. Bliźniacy i Piastowcy porozumiały się, aby przeprowadzić wspólny program agrarny i pozyskać dla niego bezpartyjnych członków ze Związku Lud.-nar. (40 włościan) Rokowania nawiązane mają mieć widoki powodzenia. Objawiła się też dążność do ujednostajnienia programu rolnego i zawarcia bloku między Bliźniakami, Piastowcami i bezpartyjnymi.

Bliźniacy, Piastowcy i bezpartyjni dążyć będą do natychmiastowej parcelacji dóbr państwowych, donacyjnych i majoratów, chroniąc zasady własności prywatnej i dążyć do tego, aby chłopi posiadali ziemię na własność bez kontroli państwa i chcą przyznać państwu prawo wy-

właszczenia niektórych obszarów ziemi, stosownie do potrzeb ludności, o ile tego wymagać będą interesy miejscowe, a interes państwa tego nakazywać będzie.

Bliźniacy tedy dopuszczają wywłaszczenia i stawiają jako maximum władanie ziemią 300 morgów, inne stronnictwa jak „Piastowcy" radziby to maximum obniżyć.

Ta właśnie ewentualność stała się dla prawicy bodźcem do wypowiedzenia się w sprawie reformy agrarnej. Poseł Głąbiński wraz z 2 członkami klubu Bliźniaków i 2 członkami N. Z. R. przedłożył wniosek, wzywający rząd do przedłożenia projektu reformy agrarnej na zasadzie przymusowego wykupu wielkiej własności.

—(o)—

DZIEN POLITYCZNY.

Surowa ustawa przeciw łapownictwu urzędników i służby państwowej.

Poseł Głąbiński i tow. wnieśli projekt ustawy, zwracającej się przeciw łapownictwu urzędników i służby państwowej. Projekt postanawia, że urzędnik, któremu udowodniono branie łapówek, zostaje natychmiast ze służby wydalony, a majątek jego będzie skonfiskowany.

Bardzo surową ustawę wniesiono też przeciw lichwiarzom.

Miljard dla Polski.

Z Paryża donoszą: „Temps" powtarza ogłoszoną w „Chicago Tribune" wiadomość, że suma odszkodowania, żądanego przez Francję ma być zmniejszona na 10 miljardów dolarów. Odszkodowanie Belgji będzie wynosić 5 miljardów, a Wielkiej Brytanji, Serbji, Polski i Ameryki po jednym miljardzie.

Paderewski w sprawie Gdańska.

Natychmiast po przyjeździe do Paryża I. Paderewski wszedł w kontakt z politycznymi i wojskowymi przedstawicielami rządu polskiego w Paryżu. Mimo licznych zajęć, przyjął p. Paderewski wysłannika „Tempsa", któremu oświadczył, że z całości spraw polskich wybija się na pierwszy plan kwestja Gdańska i Cieszyna. P. Paderewski omawiał też kwestję rolną oraz reform społecznych w Polsce i wskazał na to, że Sejm liczy 130 posłów włościan, których przedewszystkiem interesuje sprawa podziału gruntów. Mimo to posłowie ci nie są bynajmniej komunistami. „Nie będąc rewolucjonistami — mówił p. Paderewski — jesteśmy jednak zwolennikami reform rolnych na wielką skalę. Reformy te będą dokonane metodycznie, z równowagą, a przytem możliwie szybko".

Ostatnie telegramy.

Tel. wł. „Kurjera Częstochowskiego"

Zamach żydów na wojsko polskie.

WARSZAWA, 9/4. Pol. Ag. Tel. komunikuje prasie warszawskiej, że zbolszewizowani żydzi napadli pod Pińskiem na oddziały polskie, zabijając i raniąc wielu żołnierzy naszych.

Zamordowany też został zdradziecko por. Zameczek dowódca oddziału.

Żydzi zamierzali wyrznąć nieliczną załogę, zniszczyć tor kolejowy, zawładnąć stacją, uniemożliwić odwrót wojsku naszemu i wziąć go we dwa ognie.

5 kwietnia zorganizowana banda bolszewików żydowskich rzuciła się na wojsko polskie raniąc naszych żołnierzy. Dzięki szybkiej orjentacji dowództwa, nie dopuszczono do połączenia się band spiskowców i ujęto organizatorów napadu.

Podczas zajść bawiła w Pińsku amerykańska misja żywnościowa, która potwierdzi wobec świata wieści o tem ohydnym zamachu żydowskim. Na skutek wyroku naszego sądu wojskowego doraźnego rozstrzelano 30 bolszewików.

Anglja zapowiada podjęcie stosunków handlowych z Niemcami.

WIEDEŃ, 9/4. Pierwotna uchwalą związków handlowych, stowarzyszeń kupieckich i przewozowych w Anglji, sankcjonowaną przez rząd a postanawiającą, że Anglja przez lat 5 po zawarciu pokoju nie powróci swych stosunków handlowych z Niemcami należy uważać za unieważnioną.

Paryski „Temps" donosi mianowicie z Liverpool, że tamtejszy związek towarzystw okrętowych powziął jednomyślną uchwałę natychmiastowego przywrócenia stosunków handlowych i połączeń okrętowych z portami niemieckimi z chwilą podpisania pokoju przez Niemcy.

Uchwała powyższa stanowi punkt zwrotny w ocenie położenia międzynarodowego.

Związek narodów łacińskich.

LUGANO, 8/4. Doszedł już do skutku związek narodów łacińskich, to znaczy Francji, Włoch, Hiszpanji i Portugalji. Porozumienia w tej sprawie zaszły już tak daleko, że związek w najbliższym czasie stanie się faktem dokonanym.

—(o)—

Różne nowiny.

— W Lublinie wczoraj w warsztatach kolejowych wybuchł strajk robotników.

— W Weimarze odbyła się olbrzymia demonstracja ludności z powodu trudności żywnościowych.

— Izba gmin w Anglji przyjęła w drugiem czytaniu projekt ustawy o usunięciu wszelkich ograniczeń dla kobiet, zwłaszcza w dziedzinie sądownictwa i pełnienia służby państwowej.

—(o)—

Życie kraju.

Polak amerykanin u robotników

Olbrzymi wiec robotniczy odbył się w Dąbrowie jak pisze „Kur. Zagł." na którym przemawiał zasłużony Polak Amerykanin dr. Smykowski, bawiący po raz pierwszy na ziemiach polskich.

Dr. Smykowski opowiedział zebranym, co Polonja amerykańska zdziałała w czasie wojny dla budowy państwa polskiego i zaklinał, aby obecnie Polacy sami sobie nie szkodzili wewnętrzną anarchją, dzikimi strajkami i złą gospodarką. Ani Anglja, ani Niemcy nie są w stanie dzisiaj Polsce zaszkodzić tyle, ile zaszkodzić sobie mogą sami Polacy polityczną i gospodarczą anarchją, zamachami i nieładem wewnętrznym. Jeżeli będzie porządek i spokój w Polsce, to wówczas sprawa polska zwycięży pod każdym względem na całej linji — dowodził mówca.

Dr. Smykowski przedstawił następnie zebranym dalszy plan Polonji amerykańskiej, która zamierza sprowadzić do Polski zapasy obuwia, bielizny i t. p.

Mowę dr. Smykowskiego oklaskiwali wszyscy robotnicy, a nawet skrajni agitatorzy dąbrowscy.

Redaktor odpowiedzialny M. S. Czerny — Wydawca A. Otrąbek — Kierownik literacki Ks. W. Kneblewski.

Odbito w drukarni „Udziałowej"